

Plany pracy komisji sejmowych na 1968 r.

Komisje sejmowe przystąpiły do opracowywania planów pracy na 1968 r. Niektóre z nich już je uchwaliły.

I tak np. Komisja Wymiaru Sprawiedliwości przewiduje w przyszłym roku zbadanie skuteczności na szczeblu systemu penitencyjnego w zwalczaniu przestępczości, omówienie działalności Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, rozpatrzenie realizacji ustawy o zwalczaniu alkoholizmu, oraz o sadach społecznych.

Plan pracy uchwaliła również Komisja Kultury i Sztuki. Przewiduje ona m. in. rozpatrzenie działalności „Estrady” organizacji i form pracy domów kultury, modernizacji zakładów „Polskie Nagrania”, działalności repertuarowej teatrów muzycznych. (PAP)

Najwyższe odznaczenia dla pracowników „Pometu”

Po raz piątą z kolei obchodziła w niedzielę swoje doroczne święto ponad 60-tysięczna rzesza odlewników polskich. Kulminacyjnym punktem uroczystości była centralna akademii z udziałem ponad 600 przedstawicieli blisko pół tysiąca odlewni i branżowych placówek naukowo-badawczych, zorganizowana w Domu Kultury Zakładów Mechanicznych „Ursus”.

W czasie uroczystości nastąpiła dekoracja odznaczeniami państwowymi. Najwyższe z odznaczeń Order Sztandaru Pracy II kl. otrzymał W. Kuźniak — mistrz rdzeniarni w Zakładach Metalurgicznych „Pomet”. Dwaj inni pracownicy „Pometu” — mistrz formierzy M. Różański oraz nastawiacz J. Zygmunt udekorowani zostali Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski.

W imieniu KC PZPR i Rady Państwa gratulacje złożył odznaczonym J. Tokarski. (PAP)

Rady Zakładowe współodpowiedzialne za skierowania sanatoryjne

Wczoraj w Poznaniu w Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej rozpoczęła się dwudniowa ogólnopolska konferencja aktywów związkowego i lekarzy konsultantów do spraw lecznictwa zorganizowana przez Zespół Ochrony Zdrowia CRZZ.

Obiadami kieruje przewodnicząca Komisji Ochrony Zdro-

Nelly Strugowa uległa wypadkowi

Poważnemu wypadkowi uległa w poniedziałek w Gdyni Nelly Strugowa, wdowa po wybitnym pisarzu. Przyjechała ona na wybrzeże z Warszawy, aby — jak zwykle — odwiedzić żałogę statku „Andrzej Strug”, którego jest matką chrzestną. W chwili, gdy przechodziła przez ulicę do gmachu PLO, została potrącona przez taksówkę. Ranną przewieziono natychmiast do Szpitala Miejskiego w Gdyni, gdzie stwierdzono poważną ranę głowy, wstrząs mózgu oraz inne obrażenia. Do godzin wieczornych stan chorej uległ pewnej poprawie.

„Sieg-heil“ von Thaddenowi

Po odbytych niedawno w Hanowerze zjeździe neonazystowskiej partii narodowo-demokratycznej (NPD) neofaszyści zachodni Niemcy rozwijają aktywną działalność w wielu miastach odbyły się wiece, na których wystąpił przywódca NPD, Adolf von Thadden.

Uczestnicy zebrania w Norymberdze powitali pojawienie się na trybunie von Thaddena faszystowskim pozdrowieniem „sieg-heil”. Nowo kreowany fuhrer wypowiedział się przeciwko uznaniu istniejących w Europie granic. W tym samym czasie setki mieszkańców Norymbergi zorganizowały demonstrację protestacyjną przeciwko niebezpieczeństwu odrodzenia nazizmu w Niemczech zachodnich. Przemawiając na zebraniu w mieście Pfullingen, kanclerz NRF Kiesinger zaprzeczył temu, iż w NRF dokonuje się aktywizacja sił neofaszyzmu. Uczynił to tego samego dnia, kiedy w wielu miastach odbywały się zebrania neofaszystów. (PAP)



POZNAN
WTOREK
12
GRUDZIEŃ
1967

Wydanie A
Nr 293 (7410)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Rosną straty agresorów z USA

Brawurowe ataki patriotów w Wietnamie pld.

Jak wynika z informacji korespondenta AFP, pogorszenie warunków atmosferycznych w ostatnim czasie może spowodować, iż lotnictwo amerykańskie zmuszone będzie ograniczyć masowe naloty na Demokratyczną Republikę Wietnamu. Obecnie naloty mają charakter sporadyczny, uzależniony od stanu pogody.

W stolicy DRW ogłaszane są tylko od czasu do czasu alarmy przeciwlotnicze. Ludność

Partyjno-rządowa delegacja NRD przybyła do Moskwy

Agencja TASS podaje, że na zaproszenie KC KPZR i rządu radzieckiego do Moskwy przybyła w poniedziałek, z wizytą przyjaźni delegacja partyjno-rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej z pierwszym sekretarzem KC SED, przewodniczącym Rady Państwa NRD Walterem Ulbrichtem na czele.

Na Dworcu Białoruskim delegację witali: sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin i inni przywódcy radzieccy. (PAP)

bohaterskiego miasta wykorzystuje ten okres dla przeprowadzenia intensywnych prac nad usuwaniem szkód wyrządzonych przez amerykańskich piratów powietrznych podczas nalotów w okresie ostatnich 2 miesięcy.

Agencja VNA podaje, iż ostatnio zestrzelono dwa kolejne samoloty amerykańskie, co podniosło ogólną ilość strat lotnictwa amerykańskiego nad DRW do 2616 maszyn.

Jak wynika z doniesień dzienników hanojskich, ostatni okres walk stoi pod znakiem sukcesów południowowietnamskich sił zbrojnych i ludności wietnamskiej. W październiku — listopadzie w dwu pierwszych miesiącach okresu zimowo-wiosennego wyeliminowano z walki około 40 tysięcy żołnierzy nieprzyjacielskich w tym około 20 tysięcy żołnierzy agresorów amerykańskich i ich sojuszników. Zlikwidowano ogółem 21 batalionów nieprzyjacielskich w tym 9 amerykańskich i sojuszników. Cyfry te są świadectwem poważnych sukcesów sił narodowo-wyzwoleńczych, gdyż straty w ciągu 2 minionych miesięcy są takie same co w okresie 5 miesięcy sezonu letnio-jesiennego.

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy w Wietnamie pld zestrzelono lub zniszczono na ziemi około 400 maszyn pirackich, zniszczono około 800 pojazdów wojskowych, 276 czołgów i wozów pancernych oraz 130 dział.

Agencja Associated Press informuje, iż dowództwo amerykańskie w Sajgonie podało, że w poniedziałek w godzinach rannych partyzanci południowowietnamscy przeprowadzili trzy ataki na zgrupowanie wojsk amerykańskich w odle-

głości 80 km na północ od Sajgonu. Pod ogniem moździerzy zginęło dwóch żołnierzy amerykańskich, a wielu odniosło rany.

Dowództwo amerykańskie w Sajgonie podało również, iż w niedzielę została stoczona bitwa w rejonie wsi strategicznej położonej około 500 km od Sajgonu.

Rzecznik sił USA poinformował w poniedziałek w Sajgonie o zasadce w jaką wpadł pluton amerykański w rejonie położonym w odległości około 160 km na północny wschód od stolicy Wietnamu południowego. Oddział ten przy pomocy helikopterów dokonał desantu w górskich rejonach pokrytych dżunglą. Okazało się, że były one obsadzone przez partyzantów południowowietnamskich. Około 40 żołnierzy dostało się pod silny ogień karabinów. Jeden z helikopterów został zestrzelony, co uniemożliwiło lądowanie dalszych maszyn pirackich. Według ostatnich informacji czterech żołnierzy z tego plutonu zginęło a 13 zostało rannych. (PAP)

Budowniczo Parku na Cytadeli odznaczeni pamiątkowymi medalami

Pięć lat minęło od chwili gdy społecznym wysiłkiem rozpoczęto zagospodarowywanie 100-hektarowego obszaru byłej cytadeli, tworząc na nim Park — Pomnik Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Dla upamiętnienia tej roczniejszy Społeczny Komitet Budowy tego obiektu wybił specjalny medal pamiątkowy. Otrzymują go instytucje i osoby, wyróżniające się specjalnymi zasługami przy realizowaniu tego pięknego zamierzenia.

Wczoraj odbyła się uroczystość, na której sekretarz ZM TPPR — E. Stachowiak wręczył pierwsze medale: przewodniczącemu RN Poznania — J. Kusiakowi, przewodniczącemu Społecznego Komitetu Budowy Parku — inż. J. Zau-

Posiedzenie komisji KC PZPR do spraw młodzieży

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Ryszarda Strzeleckiego odbyło się w poniedziałek kolejne posiedzenie komisji KC PZPR do spraw młodzieży.

W obradach udział wzięli: członek Biura Politycznego KC przewodniczący Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa — Marian Spychalski, sekretarz KC — Witold Jarosiński, kierownicy wydziałów KC — Edward Babiuch, Wincenty Kraso, Leon Stasiak oraz minister oświaty i szkolnictwa wyższego — Henryk Jabłoński.

Tematem obrad komisji była działalność ZMS, ZMW i ZHP w szkołach średnich. Szczególną uwagę zwrócono na potrzebę ciągłości wychowawczej między pracą harcerstwa a działalnością ZMS i ZMW, na dalsze pogłębianie współpracy na terenie szkoły i wspólnych przedsięwzięć programowo-pedagogicznych.

W czasie posiedzenia omówiono także niektóre problemy działalności kulturalno-oświatowej, ze szczególnym podkreśleniem roli ideowo zaan-

gażowanych pieśni i piosenek w procesie wychowania dzieci i młodzieży. (PAP)

▲ Dlaczego handel nie wie czego poszukuje klient?

▲ Jak skłonić hurt i detal do lepszej współpracy?

▲ Dlaczego przemysł stroni od nowości?

Oto pytania, na które będziemy szukać odpowiedzi w naszej nowej akcji:



Rozpoczynamy ją dzisiaj artykułem na stronie 3.

A. Gromyko zakończył wizytę w Polsce

10 bm. opuścił Warszawę minister spraw zagranicznych ZSRR — A. Gromyko, który przebywał w Polsce z oficjalną wizytą, na zaproszenie ministra A. Rapackiego.

Ministrowie A. Rapacki i A. Gromyko dokonali obszernej wymiany poglądów na aktualne, węzłowe zagadnienia sytuacji międzynarodowej. Szczególną uwagę poświęcono problemom bezpieczeństwa europejskiego i pokojowego rozwoju stosunków w Europie. Ministrowie omówili również szereg spraw dotyczących dalszego pogłębiania współpracy między oboma krajami.

A. Rapacki został zaproszony przez A. Gromkę do złożenia wizyty oficjalnej w Związku Radzieckim jako gość rządu radzieckiego. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. Termin wizyty zostanie uzgodniony dodatkowo. (PAP)

Nowa faza prowokacji

W poniedziałek rozpoczęła w Berlinie zachodnim działalność tzw. „stała grupa robocza”, Federalnego Związku Przemysłu Niemieckiego (BDI), powołana w listopadzie br. jako instrument ożywienia gospodarki Berlina zachodniego w oparciu o jeszcze ściślejszą niż dotąd integrację miasta z Republiką Federalną — informuje korespondent PAP, red. J. Wańkowicz.

Tornado na Florydzie

Groźne tornado, które szalało nad Florydą 10 bm. spowodowało poważne straty materialne oceniane na przeszło 2 miliony dolarów. Jedna osoba poniosła śmierć a 250 zostało rannych. Na zdjęciu: ojciec z dwójkiem dzieci wnoszący ocalale pozostałości ze swego zrujnowanego domu w Walton Beach.

CAF — telefoto



Poczta w okresie świąt

W placówkach pocztowych rozpoczął się wzmożony, przedświąteczny ruch. Na razie nie notuje się zakłóceń, ale liczba przesyłek wzrasta z dnia na dzień.

Urzędy pocztowe w dużych ośrodkach miejskich czynne będą w niedzielę (17 grudnia) do godz. 13, z zakresem obsługi jak dzień powszedni. W wigilię świąt (23 grudnia) będą one czynne jak w każdą sobotę, przy czym w miarę potrzeby — godziny pracy zostaną przedłużone. W ciągu trzech dni świątecznych (24, 25 i 26 grudnia), a także w Sylwestra i w Nowy Rok urzędy pocztowe pracować będą jak w niedzielę.

45 wypadków drogowych

Znów zginęło 17 osób

W ubiegłą sobotę i niedzielę zanotowano na terenie kraju 45 poważniejszych wypadków drogowych, w których zginęło 17 osób, a 45 odniosło rany. Wśród ofiar śmiertelnych było 3 dzieci. Najwięcej kraks spowodowali kierowcy samochodów osobowych. Większość wypadków powstała na skutek poślizgu, przy gwałtownych zmianach szybkości i na zakrętach. Ekipy wypadkowe MO w wielu przypadkach stwierdziły fatalny stan techniczny pojazdów.

M. in. w Mieszkowie (pow. Jarocin) Dionizy Cz. prowadząc samochód osobowy „Wartburg” wpadł w poślizg i wjechał na czworo dzieci idących skrajem drogi. 3 dzieci odniosło ciężkie obrażenia, a jedno cięższe.

W czasie ostatnich trzech tygodni miało miejsce 15 wypadków u-tonięć w czasie ślizgania się na kruchym lodzie. Większość ofiar — to dzieci w wieku do 14 lat. KG MO apeluje do rodziców i opiekunów o zwiększenie opieki nad dziećmi w niebezpiecznym okresie zamarzania stawów i rzek.

POGODA

Jak podaje PIHM — 12 bm. przewiduje się zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i lokalnymi przejściowymi rozpozogami. Temperatura maksymalna od ok. minus 5 do ok. minus 2 st. Wiatry słabe i umiarkowane. Ostrzeżenie: uważa kierownicy służby drogowej na szosach i drogach będzie się utrzymywać lodowica.

W Jemenie panuje już spokój

Jak donosi w poniedziałek dziennik kairski „Al Ahram” arabscy ministrowie spraw zagranicznych uzgodnili w niedzielę wieczorem projekt porządku obrad przyszłej arabskiej konferencji na szczycie.

W toku obrad podkreślono konieczność zwołania arabskiego szczytu.

Radio Kair podało w poniedziałek wieczorem, że piąty szczyt arabski odbędzie się w Rabacie, stolicy Maroka, dnia 17 stycznia przyszłego roku.

pół-
OFICJALNIENiepotrzebni
muszą odejść

Najpierw sensacją dnia była dymisja sekretarza obrony USA — Roberta McNamary. Potem nie mniejsze zaskoczenie dla światowej opinii publicznej stanowiło ustąpienie ze stanowiska stałego delegata USA przy ONZ Artura Goldberga. A że w Stanach Zjednoczonych zazwyczaj sensacja goni sensację, na następny dzień nie trzeba było wcale długo czekać. Otóż Sekretariat Stanu doniósł, że dotychczasowy ambasador USA w Paryżu Charles Bohlen mianowany został zastępcą sekretarza stanu do spraw politycznych. Oczywiście na miejsce człowieka, który także musi odejść.

Stanowisko to zajmował od 36 lat Foy Kohler (z wyjątkiem lat 1962—1966, kiedy pełnił obowiązki ambasadora USA w Moskwie). W kołach politycznych Paryża wyrażana jest opinia, że Kohler był rzecznikiem umiarkowanej polityki amerykańskiej wobec Francji, z którą był związany był licznymi więzami, nawet krwi (matka była z pochodzenia Francuzką). Paryż był też pierwszą placówką dyplomatyczną Kohlera i właśnie nie we Francji nauczył się języka rosyjskiego (co później właśnie skłoniło prezydenta Kennedy'ego do wystąpienia go na placówkę do ZSRR).

Mimo wielkich wysiłków, nie udało się Kohlerowi zapobiec stalemu pogarszaniu się stosunków francusko-amerykańskich. Potrafił jednak zapobiec jednemu niebezpieczeństwu, być może nie raz nie po myśli prezydenta Johnsona. Odejście Kohlera od bywa się jednak w nieco inny sposób niż dymisja McNamary i Goldberga. Wiadomości o odejściu Kohlera nie towarzyszyło bowiem opublikowanie zwyczajowych formalnych wyrazów uznania prezydenta dla usług oddanych przez Kohlera Stanom Zjednoczonym od 1931 roku.

Przypomnieć również warto, że w ub. tygodniu zrezygnował ze swego stanowiska także inny funkcjonariusz Departamentu Stanu — zastępca sekretarza stanu do spraw oświatowych i kulturalnych — Charles Frankel. On też wyrażał krytyczny stosunek do wojny w Wietnamie. Stał się także niepotrzebny.

Kto będzie następnym niepotrzebnym? Czyżby los wyznaczył Deana Ruska — sekretarza departamentu stanu? Ostatniego już z ekipy Kennedy'ego...

J. M.

Koziołki płacą

6, 9, 15, 19, 30, dod. 46

W 552 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 10 grudnia 1967 r. wpłynęło 320.220 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 528.363, — zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Zgodnie z § 25 ust. 1 regulaminu PGL „Koziołki” kwota przeznaczona na wygrane I stopnia w wysokości 96.066, — zł. została zakumulowana na wygrane I stopnia w następnych grach i wynosi obecnie 376.329, — zł. Stwierdzono: 2 „czwórki z liczbą dodatkową” w Gnieźnie i Koninie po zł 24.016, — 55 „czwórki” po zł 1.746, — 61 „trójek premiiowych” po zł 154, — 1.861 „trójek” po zł 54, — 1.100 „dwójek premiiowych” po zł 25, — 22.668 „dwójek” po zł 5, —. Losowanie 553 gry odbędzie się w dniu 17 grudnia 1967 r. w Srebrnie na Rynku o godz. 12.30.

Toto-Lotek

1, 7, 9, 16, 26, 45 dod. 47

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
12. XII 1967 Nr 293 (419)

Tragedia dzieci polskich

Sprawcy hitlerowskich zbrodni
na młodzieży powinni być ukarani

11 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie zespołu Głównego Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce poświęcone problemowi eksterminacji dzieci polskich w obozach hitlerowskich.

Jak wynika z dokumentów dzieci w wieku od 3 lat oraz małoletni byli masowo mordowa-

Automatyczny kontroler

Tachografy
już w produkcji

Bazy transportowe PKS otrzymają w najbliższych miesiącach pierwsze tzw. tachografy (urządzenia produkowane przez Łódzką Fabrykę Zegarów). Umożliwią one precyzyjną kontrolę jazdy każdego kierowcy. Tachograf jest zespołem mechanizmów, rejestrujących szybkość oraz przejechane kilometry i zapisujących przebieg jazdy. Tachograf wykaże również wszystkie postroje.

Nowe urządzenie będzie też pomocne przy ustalaniu szczegółów wypadków drogowych. Tachografy bowiem udowodnią bezspornie, z jaką szybkością kierowca prowadził wóz w określonym momencie jazdy. (PAP)

wani w takich obozach i ośrodkach zagłady, jak Oświęcim, Majdanek, Stutthof, Treblinka, Chełmno nad Nerem. Władze hitlerowskie zorganizowały w Łodzi, w Lubawie, (woj. olsztyńskie), w Grodkowie (woj. opolskie) — obozy przeznaczone wyłącznie dla małoletnich. Wysyłano też małoletnich razem z osobami dorosłymi do obozów poza granicami Polski.

Do pracy niewolniczej w obozach hitlerowskich wywieźli ponad 700 tys. małoletnich powyżej 14 lat. w Buchenwaldzie, bezpośrednio po wyzwoleniu, znajdowało się około 1000 dzieci; w Nordhausen znaleziono zwłoki około 300 dzieci.

Dzieci i małoletnich umieszczali władze hitlerowskie również w obozach przesiedleńczych i germanizacyjnych. W obozach tych więziono i mordowano dzieci polskie bez względu na wiek.

Wysiedlone z Zamojszczyzny

Apel Glezosa

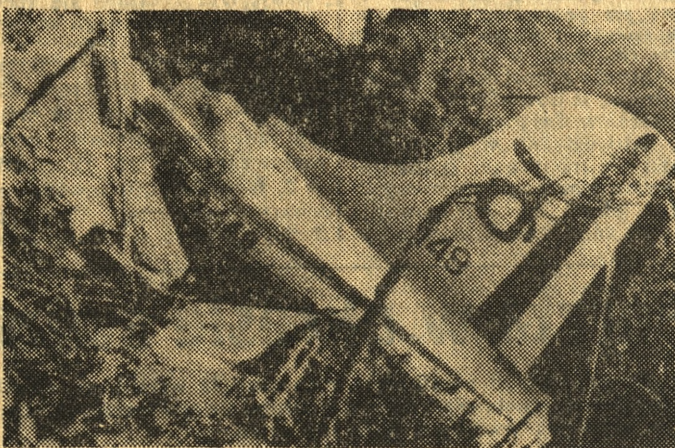
Jak nadała nielegalna radiostacja „Głos Prawdy”, bohater narodowy Grecji, Manolis Glezos, wysłał z obozu koncentracyjnego na wyspie Leros apel do narodu greckiego, w którym wzywał do walki o obalenie reżimu pułkowników i przywrócenia praworządności konstytucyjnej.

Manolis Glezos wyraża również swoją wdzięczność międzynarodowej opinii publicznej za solidarność z walką narodu greckiego. (PAP)

Wrak w dżungli

10 bm. w pobliżu stolicy Peru — Limy, rozbił się samolot pasażerski. W katastrofie poniosło śmierć 67 osób. Na zdjęciu: wrak samolotu znaleziony w dżungli, niedaleko Limy.

CAF — telefoto



kach partii, którzy zbuntowali się przeciwko instancjom partyjnym. W rzeczywistości rolę awangardy spełniali — jak się twierdzi — bezpartyjni rewolucjonści, broniący linii przewodniczącego Mao.

„W tej sytuacji — czytamy — zapowiada się „przeobrażenie partii”. Mogą pozostać w niej tylko ci, którzy popierają linię Mao Tse-tunga i uznają jego bezwzględny autorytet, którzy zerwają z dawną polityką i programem partii i staną się „komunistami przewodniczącymi Mao”. Wzorem dla komunistów mogą być „czerwoni buntownicy”. Spośród tych ostatnich najlepszą będą przyjęli do partii. Ponawia się apele do członków partii o poparcie „rewolucji kulturalnej”, wzywa się ich do „wyzbycia się poczucia kryzysu i żalu”, zapewnia, że nie są ważne dawne błędy, bo o stosunku do członków partii decydować będzie „naprawa błędów” tzn. „samokrytyka” i opowiedzenie za obecną linią.

Coraz częstsze poruszanie problemu partii na łamach prasy — stwierdza Słomkowski — świadczy, że kierownictwo „rewolucji kulturalnej” pragnie stworzyć jednolitą organizację polityczną, bowiem w tej chwili takowa nie istnieje i jej funkcje spełnia armia. Omawianie spraw partii w prasie pośrednio potwierdza obiegająca Pekin pogłoska o zamiarach zwołania w przyszłym roku kolejnego IX Zjazdu KPCh. Ostatni zjazd KPCh odbył się, jak wiadomo w 1956 roku.

LEKTOR

Trzęsienie ziemi
w Indiach

Według doniesień 82 osoby zginęły w poniedziałek rano wskutek trzęsienia ziemi jakie wystąpiło w zachodnich Indiach, niedaleko od Bombaju. Były to najgwałtowniejsze wstrząsy podziemne, jakie zanotowano w Indiach po raz pierwszy od 20 lat.

Według oficjalnych źródeł, przyszło 80 procent zabudowań w rejonie epicentrum wstrząsów podziemnych zostało zniszczonych. Straty materialne są wysokie. PAP

Wilki w okolicy Debar

W górach w okolicy Stogova w pobliżu zniszczonego przez trzęsienie ziemi macedońskiego miasta Debar zaobserwowano stada wilków. Stanowią one poważne niebezpieczeństwo dla osób trzęsienia z 30 listopada. Zagrożone jest również bydło i konie, ponieważ na całym obszarze objętym trzęsieniem zniszczone są obory i stodoły.

Ekipy przeprowadzające odbudowę zniszczonego miasta przystąpiły w niedzielę do umacniania baraków, którym grozi niedostatek nie zaważenie z powodu obfitych opadów śniegu. (PAP)

15-letni chłopak mordercą

Emmanuel Malliart nie żyje

W niedzielę przed południem rozpoczęto energiczne poszukiwanie lasu wokół willi rodziców porwanego Emmanuela Malliarta. W odległości 150 m od rodzinnego domu znaleziono zwłoki porwanego chłopca. Wówczas podejrzany 15-letni Jean-Claude M. przyznał się, że w ubiegły poniedziałek uprowadził podczas powrotu ze szkoły Emmanuela i w 15 minut później zabił go uderzeniem pałki w głowę. Młody zbrodniarz przyznał się też, że działał sam.

Po wykryciu sprawcy porwania i zabójstwa 7-letniego Emmanuela Malliarta ujawnia się obecnie szczegóły tego okrutnego morderstwa. W niedzielę od była się w Wersalu konferencja prasowa, na której komisarz policji Rene Camard poinformował dziennikarzy o tym, co stało się w ubiegły poniedziałek na jednej z cichych alei Wersalu.

Piętnastoletni Jean Claude M. zaproponował wracającemu na obiad Emmanuelowi wspólną zabawę. Obaj chłopcy pobiegli w stronę willi Malliartów, gdzie przyszły morderca wrzucił do skrzynki przygotowane już wcześniej list z daniem 20 tysięcy franków okupu, a następnie pobiegli do odległego o 150 metrów lasu. Tutaj 15-letni zwyrodnialec zamordował małego Malliarta kijem. Następnie rozebrał zwłoki chłopca zabierając część odzieży. Ciało zamordowanego Emmanuela przykrył on warstwą liści. Od chwili gdy zaproponował ofierze zabawę, minęło 15 minut.

Jak ustalono podczas wstępnego śledztwa, Jean Claude M. planował porwanie małego Malliarta od kilku tygodni. W pokoju nieletniego go zbrodniarza policja znalazła wiele komiksów i magazynów ilustrowanych, których bohaterowie najczęściej wyłudzały okupy. Za ich przykładem 15-letni morderca z Wersalu wyłudził od rodziców swoje ofiary 60 tysięcy franków. In spektor Camard nie ujawnił na razie szczegółów przekazywania żądań sum. Wiadomo tylko, że kiedy Malliartowie wzięli, czy konfaktujący się z nimi kidnaper faktycznie ma jakikolwiek związek z ich synem, wówczas Jean Claude przekazał im jedną z części odzieży małego Emmanuela.

Otrzymane od rodziców ofiary pieniądze, młody zbrodniarz ukrył w domu, w którym mieszkał wraz ze swoją rozwiedzioną matką i jej przyjaciele.

Zgodnie z ustawodawstwem francuskim, jeśli młody morderca uznany zostanie winnym dokonanej przestępstwa czeka go kara od 10 do 20 lat więzienia dla nieletnich. Jego nazwisko podane zostanie do wiadomości publicznej w chwili, kiedy wiadomość zostanie w pełni jego winą.

Warto zaznaczyć, że w tym samym lasu nie opodal willi Malliartów na początku br. znaleziono ciało Charlesa Vassiliadesa, swna pułkownika armii francuskiej. Morderstwo to nie zostało wyjaśnione do dziś.

W ostatni piątek, kiedy cała Francja oczekiwała z niepokojem na wynik poszukiwań Emmanuela Malliarta z miejscowości Chalons-sur-Marne na deszczą wiadomość, iż zginęła tam 12-letnia Marie-Claude Gervais. Dziewczynka wyszła, aby przyprowadzić ze szkoły do domu swojego młodszego brata. Od tej pory ślad po niej zaginął. W trzy godziny po jej zniknięciu w kanale 20 km od Chalons-sur-Marne znaleziono jej tornister. Przypuszczano więc, że uciekła ona z domu.

W niedzielę ponad 400 policjantów, żołnierzy i ochotników zorganizowało poszukiwania przetrzymywanej w rejonie Chalons oraz okoliczne lasy i farmy. W jednym z kanałów nie opodal miejsca, gdzie natrafiono na tornister, znaleziono też ciało dziewczynki.

Jak dowiadujemy się z AFP, mała Marie Claude Gervais nie utonęła, ale została zabita przed

wrzuconiem jej do wody. Sekcja zwłok nie pozostawia tu żadnych wątpliwości. Stwierdzono dwie fraktury podstawy czaszki, które były przyczyną zgonu. (PAP)

Korespondencja z Paryża

Głębokie poruszenie
zbrodnią w Wersalu

Straszliwy ostatni akt dramatu, jaki rozegrał się w niedzielę w Wersalu, wstrząsnął głęboko francuską opinią publiczną, pisze paryski korespondent PAP, red. Z. Klimas.

Porwanie 7-letniego Emmanuela Malliarta, przygotowane z premedytacją i zamordowanie go w pół godziny później przez 15-letniego sąsiada z tej samej ulicy i kolegę szkolnego (tożsamość nieletniego przestępcy jest okryta tajemnicą), jego sześciokrotne, telefoniczne pertraktacje o okup z rodziną, prowadzone z zimną krwią, odebranie okupu w 15 rocznicę swych urodzin, pewność siebie, która zmyliła przesłuchujących go już w pierwszym dniu wytrwałych policjantów, odnalezienie skrupulatnych zapisków, dotyczących przygotowania i realizacji zbrodni, wszystko to budzi odręcze, wobec monstrualności zbrodni nie mającej wiele podobnych nawet w annałach kryminalistyki.

Pierwsze wnioski psychiatrów, specjalistów w dziedzinie przestępczości nieletnich, zbierane są w przekonaniu, że morderca jest psychopata, wykazującym nienormalność reakcji, o zakłóconej równowadze i skłonnościach do perwersji.

Źródłem zaniepokojenia opinii publicznej jest wzrost przestępczości wśród nieletnich. W ub. roku w całej Francji zatrzymanych zostało 42 tys. młodziaków do lat 18, z czego ponad 4 i pół tysiąca w samym departamencie stołecznym.

Telefony
DONOSZA

* Prawie półgodzinna przerwa w komunikacji tramwajowej nastąpiła wczoraj w godzinach rannych w dzielnicach: Rataje, Starejka i Osiedle Warszawskie. Przyczyną było przepalenie głównego bezpiecznika.

* Do tramwaju linii nr 4 ruszającego z przystanku przy Parku Kaspzaka usiłował wskoczyć 17-letni Jerzy S. Chłopiec pośliznął się i upadł na jezdnię. Z ogólnymi obrażeniami przewieziono go do szpitala.

* W czasie uruchamiania transportera w Zakładach „Alco” Bogdan C. wkroczył ręką w pas transmisyjny.

* W mieszkaniu przy ul. Zeromskiego 2-letnia Renata D. oblała się wrzątkiem kawy, doznając poparzeń I i II stopnia.

* Nadal niesumienne dozorce nie posypują chodników piaskiem, co jest przyczyną wypadków. Wczoraj lekarz Pogotowia udzielił pierwszej pomocy pięciu ofiarom gołolezi, u których stwierdzono złamania kończyn. (za)



Konsumenta

Producenta

NOWA AKCJA

„Głosu Wielkopolskiego“

- Czy można dostać płaszczyk dla 10-letniej dziewczynki?
- Nie ma.
- Może więc są dla niej spodnie narciarskie?
- Nie ma.
- A fartuszek szkolny?
- Zabrakło.

Skażemy to? Odpowiedź chyba zbyt techniczna bo obrazek to dość powszechny, nie tylko w konsumpcyjnej branży. Ma on przy tym wszelkie znamiona zjawiska, które niestannie dokucza choć znikąd go w gruncie rzeczy nie ma. Tym zajmujemy się w naszej nowej akcji: „OD KONSUMENTA DO PRODUCENTA” poświęconej pracy handlu i przemysłu w dziedzinie zaspokojenia konsumpcyjnych potrzeb społeczeństwa.

Konieczność równowagi

Ogłaszamy nową akcję, bowiem sytuacja rynkowa — jak to stwierdzono podczas X Plenum KC PZPR — kształtuje się niezadowalająco i to nie tylko w indywidualnym odczucie obywateli. Wadliwa praca handlu zaspokajająca potrzeby

TROPEM RYNKOWYCH NIEDOMAGAŃ

szeregu ogniw handlu i przemysłu konsumpcyjnego go-
dzi także w interesy gospo-
darki narodowej.

Rosnącej sile nabywczęcej ludności (popytowi) nie towarzyszy dostateczne staranie niektórych ogniw gospodarczych i agend rad narodowych, odo-
wiedzialnych za pełne sklepy atrakcyjnych towarów (podaż).
Dlaczego tak się dzieje? Sprawa jest prosta. Nagromadziło się wiele najróżniejszych przeszkód — przede wszystkim s u b i e k t y w n y c h, które zakłócają oczekiwany porządek rynkowy, usztywniają działalność ludzi i sprawne kształtowanie procesów ekonomicznych. A rynek jest niezwykle czuły, na co handel i przemysł muszą reagować decyzjami i szybkimi i elastycznymi. Decyzji takich częstokroć brak lub zapadają późno.

To prawda, że popyt chadza różnymi drogami, które trudno poznać. Tym bardziej trzeba je badać. Wiele też można p r z e w i d z i e ć. Każdy fryzjer na przykład wie, że gdy TV transmituje dobry mecz piłkarski, spada u niego frekwencja amatorów strzyżenia. Nie każdy natomiast wytwórca c h c e w i e d z i e ć, że gdy nade-
szła zima, za późno na rozpoczęcie produkcji sanek.

Pełne magazyny?

Przystępujemy do nowej akcji, by zastanowić się wraz z Czytelnikami nad tym, w jakim stopniu producenci i ogólna praca handlu zaspokajają potrzeby

konsumenta. Znaleźliśmy się na tym etapie rozwoju gospodarczego, gdy w decyzjach handlowych i produkcyjnych nie wystarczy kierować się kryteriami ilości. Decydujący głos mają dziś j a k o ś ć i r o d z a j t o w a r u. Nie robi wrażenia pełna półka artykułów (choć i to się liczy). Nabywca stawia pytanie zasadnicze: c o t o z a a r t y k u ł y, a nie otrzymawszy zadowalającej odpowiedzi w postaci pełnej oferty asortymentowej — kieruje swoje środki na inne cele lub rezygnuje w ogóle z zakupów. Słabnie wówczas dynamika obrotów, czego konsekwencje nieraz dają się odczuć. Dają one znać o sobie tym ostrzej, że tempo wzrostu produkcji przedsiębiorstw p r a c u j ą c y c h na zaspokojenie potrzeb ludności było (w I półroczu br.) dość wysokie (np. w przemyśle lekkim — 4,6 proc., w przemyśle ciężkim — 7,2 proc., w drobnej wytwórczości — 9,9).

Czymże jest jednak taki lub inny wskaźnik, choćby najwyższy, dla konsumenta? Często tylko zestawem liczb i to nieprecyzyjnym. Tak jest zawsze, gdy za wskaźnikami nie stoi oczekiwana podaż poszukiwanych artykułów. Tak też dzieje się od pewnego czasu na naszym rynku: klient szuka szeregu towarów i ich nie znajduje, choć jednocześnie magazyny pełnią od zapasów innych artykułów.

W Wielkopolsce, w okresie między czerwcem 1966 i czercem 1967 roku, tzw. zapasy nie

prawidłowe towarów wzrosły o 28 procent i na półrocze się gały wartości 687 milionów złotych. W przedsiębiorstwie „Arge” — jedna trzecia nadmiernych zapasów to masa towarowa trudno zbywalna; w Centrali Tekstylna-Odzieżowej taki problem ma wielkość 15 procent, a w ZURIT — 18 procent (dane na I półrocze 1967 r.).

Co trzeci konsument poszukujący odzieży, wyrobów dla wiarskich i obuwiu męskiego, jak ustaliło Biuro Badania Opinii Konsumentów w Warszawie — odchodzi z kwitkiem od lady sklepowej tylko dlatego, że nie może znaleźć odpowiednich rozmiarów, fasonów, kolorów czy nowych wzorów.

Własne podwórko

Kto odpowiada za niedomogi rynkowe — handel czy przemysł? Zaopatrzeniowcy przedsiębiorstw handlowych, którzy dokonują zakupów, czy wytwórcy złych bądź niedostosowanych do potrzeb towarów? Gdzie przebiega granica błędów, jak nawiązują się przeszłości i problemy?

Dociec tego można jedynie w każdym przypadku oddzielnie. Ale też w każdym przypadku kontrahenci starają się znaleźć liczne argumenty usprawiedliwiające, a w ich świetle winę zawsze ponosi partner. Dla handlu jest nim przemysł, dla przemysłu — handel.

Wiele źródeł niedomagań ma charakter zdecydowanie subiektywny. Dlatego też w akcji „OD KONSUMENTA DO PRODUCENTA” będziemy starali się pokazać, co można i trzeba u nas w naszym, poznańskim i wielkopolskim handlu detalicznym i hurtowym — naprawić, co powinien zrobić producent by mniej było narzekania konsumentów.

Sądźmy, że przyniesie to korzyści konsumentom, że dopomoże handlowi i niektórym wytwórcom w dążeniu do wyższego poziomu. Nasza akcja będzie tym owocniejsza, im bardziej zbliżymy ją do dialogu, do wymiany zdań wolnej od odruchów niechęci krytykowanych. Jednocześnie obok uwag krytycznych nie raz sięgniemy po przykłady dobrej roboty, zachęcające do pomysłów inicjatyw i energicznych działań.

Konkludując, będziemy szukać odpowiedzi na wiele pytań, a wśród nich znajdują się takie: Dlaczego handel nie wie czego poszukuje klient? Dlaczego przemysł stroni od nowości? Jak skłonić hurt i detal do lepszej współpracy?

Zdajemy sobie sprawę z tego, że nowa akcja nie będzie łatwa, bo niedomagań jest sporo, a charakter ich bywa złożony. Liczymy tym bardziej na Waszą pomoc Czytelnicy, na Wasze spostrzeżenia, uwagi i propozycje. Oczekujemy więc na listy. Akcja: „Od konsumenta do producenta” — otwarta.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

ZBIGNIEW MIKA

Literatura społeczno-polityczna

Pierwsze 5-lecie gospodarki Polski międzywojennej

Najpowszechniejszym zainteresowaniem cieszy się historia najnowsza. To zrozumieli, bo przecież dzieje najnowsze dla wielu ludzi są jeszcze współczesne, a ponadto one właśnie pozostawiały najbardziej wyraziste piętno na czasach, w których żyjemy. I stąd zapewne bierze się ciągle w niedostatecznym stopniu zaspokojone zapotrzebowanie na literaturę o najświeższej przeszłości.

Nauka — mimo znacznego ożywienia takich badań, zwłaszcza w ostatnich latach — chętniej sięga do czasów dawniejszych, dysponując w odniesieniu do nich ustaleniami lepiej zbadanymi i poznanymi. Jest zresztą prawidłowością ukazywanie przez naukę tym bardziej wyczerpujących obrazów przeszłości im dłuższy czas upływa od badanych wydarzeń.

Na szczęście nie oznacza to rezygnacji z prób naukowych opracowań o czasach najnowszych. Świeżym dowodem jest pierwszy (z czterech zapowiadanych) tom „Gospodarki Polskiej międzywojennej 1918—1939”. Autorzy w oparciu o nowe ustalenia podejmują przekazywanie bardziej wyczerpującego obrazu całości gospodarki okresu międzywojennego niż to było możliwe w ich publikacji z lat 1960—62 pt. „Zarys historii gospodarczej Polski 1918—1939”. Na razie mamy tom pierwszy zatytułowany „W dobie inflacji 1918—1923”.

Jest to istotne wypełnienie luki w naszym piśmiennictwie naukowym, które ten okres na ogół omijało. Przyczynami są brak źródeł wystarczających dla badacza i niedoskonałość danych statystycznych. Z powodu panującej wówczas inflacji statystyki postępującej się wskazywaniem wartości wymiary mającym mocno ograniczoną przydatność. Ponadto właśnie w pierwszych latach niepodległości dopiero opracowywano metody zbierania materiałów z różnych dziedzin życia, zmieniając poszczególne zasady, co dzisiaj utrudnia porównywalność wielu danych. Przy tym brak jest dokładnych statystyk dotyczących tak ważnych dla gospodarki dziedzin, jak produkcja przemysłowa, zatrudnienie.

Wszystko to ogranicza możliwości naukowego przedstawienia zjawisk. Landau i Tomaszewski, zdając sobie sprawę z tych trudności, podjęli jednakże próbę przedstawienia gospodarki tego okresu. Prawda, że w częściach mówiących wyłącznie o gospodarce wielu zjawisk nie można było przedstawić w formie syntetycznej, że przeważa opis, często obwarowany zastrzeżeniami i wadliwościami co do wiarygodności przedstawionych liczb i materiałów. Na inne naukowe ujęcie pięciu pierwszych lat gospodarki nie podległej Polski nie pozwalają, niestety, niedoskonałe źródła.

A jest to okres ważny dla historii Polski międzywojennej. Lata 1918—23 były bowiem wstępnym etapem organizowania niepodległego państwa polskiego. Wówczas właśnie Polska wkroczyła na drogę rozwoju kapitalistycznego. W tym okresie tkwią źródła trudności, które ujemnie zaciążyły nad rozwojem gospodarki polskiej w całym 20-leciu międzywojennym. W tym okresie na rodzimym polu hamulce postępu gospodarki, jak nierozwiązany problem przedudnienia wsi, nadmierna zależność gospodarcza od zagranicy.

Autorzy dzieła to pięćlecie gospodarki polskiej na trzy okresy: pierwszy — podporządkowania gospodarki potrzebom wojny i paacyfikacji społecznej (od uzyskania niepodległości do zakończenia w 1920 r. wojny polsko-radzieckiej); drugi — koniunktury inflacyjnej (do lata 1923 r.); trzeci — przejścia inflacji w hiperinflację, a więc rozpoczęcia się kryzysu gospodarczego. Układ książki nie jest jednak podporządkowany temu podziałowi. Zagadnienia gospodarcze — poprzedzone omówieniem warunków odzyskania niepodległości i procesem kształtowania się terytorium państwowego Polski, przedstawiają kolejno: ludność, przemysł, rzemiosło, warunki bytu ludności, rolnictwo, handel wewnętrzny, komunikację, skarbowość, walutę, bankowość, kapitały zagraniczne i handel zagraniczny.

W niektórych rozdziałach spotykamy poglądy, które mogły być sformułowane dopiero po zbadaniu kwestii, których nauka przedtem nie podejmowała. Oto np. autorzy omawiają tu książki przeciwności, które się poglądom, według których pogarszanie się materialnego położenia pracowników najemnych zaczęło się w Polsce wraz z pojawieniem się inflacji, a więc już w 1918 r. Zdaniem Landau i Tomaszewskiego umiarkowana początkowo inflacja odgrywała w gospodarce rolę zdecydowanie nie pozytywną także z punktu widzenia interesów ekonomicznych robotników i urzędników. Dopiero silna inflacja lat 1922—23 zahamowała wzrost płac realnych i ogólnej koniunktury przemysłowej, powodując pauperyzację mas pracujących.

Poglądy polemiczne w stosunku do dość powszechnie głoszonych stanowisk będą zapewne zachętą do dalszych badań. Są one zaś potrzebne nie tylko z tego względu. Jak już wspominaliśmy, idzie przecież o okres, który przez naukę jest w bardzo małym jeszcze stopniu opracowany.

TADEUSZ KACZMAREK

* Zbigniew Landau, Jerzy Tomaszewski — „W dobie inflacji 1918—1923”, tom I „Gospodarki Polskiej międzywojennej 1918—1939”. Szkoła Główna Planowania i Statystyki w Warszawie, wyd. Keińska i Wiedza, Nakład 2740, str. 400, zł 55.

Czego chciał Kiesinger w krajach azjatyckich?

Aktywizacja dyplomacji NRF w Azji

Kancelerz NRF Kiesinger po wrócił 28 listopada br. z 9-dniowej podróży do azjatyckich krajów. Przebywał w Indiach, Birmie, Ceylonie i Pakistanie. Widocznie przywiązywał wielkie nadzieje do rozmów, jakie miał przeprowadzić z szefami rządów tych państw, skoro wyjechał z Bonn w czasie kryzysu funta szterlinga w Anglii. Jaki był cel jego podróży?

Według oficjalnego oświadczenia Bonn, podróż kancelarza miała na celu „umocnienie pozycji NRF w trzecim świecie”, przy czym dodaje się, że Niemcy zachodnie chcą tylko przyczynić się do stabilizacji tych krajów. Jednakże postępowo prasa indyjska dostrzegła w tej podróży polityczną i ekonomiczną ekspansję zachodnich Niemiec w Azji. Od dłuższego czasu przygotowywali grunt do podróży Kiesingera jego dyplomaci w krajach azjatyckich, głównie b. hitlerowcy, których Adenauer, a później Erhard, ukryli z dala od Europy.

Z 25 dyplomatycznych przedstawicielstw NRF, w krajach azjatyckich, hitlerowcy stoją na czele 15. Tak np. w Indiach ambasadorem NRF jest baron Dietrich von Mirbach, członek NSDAP od 1933 roku, mający za sobą karierę osobistego referenta Ribbentropa. W Birmie też działa hitlerowiec od 1933 r., Richard Bottler, były radca ministerstwa spraw zagranicznych Trzeciej Rzeszy. W Ceylonie ambasadorem jest Theodor Auer agent hitlerowskiego wywiadu w Maroku (nr członkostwa w NSDAP 3398 113). Prasa ceylonska niejednokrotnie domagała się jego odwołania. W Pakistanie, aż do przejścia niedawno na emeryturę, długie lata ambasadorem był Heinz von Falkenstein, aktywny hitlerowiec.

byli sekretarz tzw. „Komitetu Europejskiego”, który opracował tzw. „nowy porządek” w Europie.

Wymieniliśmy tylko główniejszych hitlerowców w służbie dyplomacji NRF, którzy przygotowywali podróż Kiesingera w krajach azjatyckich i gruntowali pozycje NRF w Azji Południowej. Zadaniem ich była penetracja kapitału zachodniemieckiego na rynki azjatyckie. NRF pod względem tempa rozwoju handlu z krajami Azji południowo-wschodniej zajmuje po Japonii drugie miejsce wśród krajów kapitalistycznych. Indie, które pierwsze odwiedził Kiesinger, wykazują w handlu z NRF stale bilans ujemny. W 1965 r. zachodniemiecki eksport do Indii przewyższył import o 805 mln DM. Tak wygląda w praktyce „pomoc”, jaką ofiarował Indiom w czasie swego pobytu zachodniemiecki kanclerz.

Ale głównym politycznym celem jego podróży było ratowanie zbankrutowanej „doktryny Hallsteina”, przy pomocy której Bonn starało się nie dopuścić do normalizacji stosunków krajów azjatyckich z Niemiecką Republiką Demokratyczną i wiązało z tym „pomoc” finansową. Zdajemy sobie jasno sprawę — pisze indyjska gazeta „Patriota”, że kierownicy polityki bońskiej nie zamierzają udzielać pomocy tam, gdzie nie przynosi politycznej dywidendy.

Wyniki podróży, sądząc z tonu prasy zachodniemieckiej są bardzo nikielne. Według „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, „podróż ta nie była opłacała”. Dlaczego? Wyjaśnią bowiem powściągliwe lub negatywne stanowisko Indii, Birmy, Ceylonu i Pakistanu wobec sugestii Kiesingera. Premier Indii pani Gandhi o-

świadczyła mu wręcz, że „o czasie uznania Niemieckiej Republiki Demokratycznej jej kraj sam zdecydował i obecny stan trwać będzie nie będzie”. Podobne stanowisko — jak pisze „FAZ” — zajęła Birma. Na wyspie Ceylon — jeszcze gorsza sytuacja. Tam, według prasy zachodniemieckiej trzeba się liczyć z powrotem do władzy pani Bandaranaike i otwartego uznania NRD, której konsulat generalny już działa. Pakistan zażądał od NRF dostarczenia broni, jakiej odmówiły Stany Zjednoczone. Kiesinger znalazł się w kłopotliwej sytuacji wobec Waszyngtonu i pomocy w tej formie odmówił. Pakistan bowiem opowiada się po stronie krajów arabskich i przeciwko agresji Izraela, z którym związało się Bonn.

Tak więc polityczne cele podróży Kiesingera po Azji doznały niepowodzenia. Konferencje, jakie tam odbyły, wykazały wzmocnienie międzynarodowej pozycji Niemieckiej Republiki Demokratycznej w krajach azjatyckich.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Wiele atramentu i farby drukarskiej zużyto dla scharakteryzowania dążeń do demokratyzacji współczesnego Kościoła rzymskokatolickiego. Zarówno katolicy jak i niekatolicy autorzy poświęcili temu tematowi niezliczone publikacje prasowe i książkowe w których z różnych pozycji napisali o potrzebie zmiany starożytnej struktury organizacji Kościoła. Można powiedzieć, że rozwinęta została na całym świecie wielka kampania prasowa godząca w kościelnych tradycjonalistów, którzy anachroniczną strukturę Kościoła chcieliby zachować w stanie niezmienionym. Owi tradycjonalisci wzbraniają się nie tylko przed demokratyzacją Kościoła, lecz są przeciwnikami wszelkich prądów demokratycznych w życiu publicznym i uważają, że świat był doskonały wtedy, kiedy panował sojusz między ołtarzem a tronem.

W przedrukowanym przez „Tygodnik Powszechny” (z 19 listopada br.) artykule znanego teologa katolickiego ojca Bianchiego czytamy o sytuacji w kurii rzymskiej:

„Antydemokratyczny styl, mocno wprawdzie złagodzony, występuje dalej w metodach stosowanych przez Kurie i Kancelarię (papieską — S. M.), w książkowych tytułach i owarządzającej im postawie. Cytowanie doskonałych wypowiedzi Soboru na temat wartości osobistego zaangażowania nie do dowodzi. Katolicy muszą spojrzeć w oczy prawdzie, że w obowiązującym systemie władza jest wciąż jeszcze skupiona w rękach kilku ludzi, którzy żałośnie czasami nie dotrzymują kro-

Niebagatelna przestroga

ku ani w dziedzinie znajomości teologii, ani w rozumieniu współczesnej epoki”.
Ojciec Bianchi, podobnie jak inni zwolennicy demokratyzacji Kościoła, nie ukrywa swego rozczarowania spowodowanego nikłym postępem zmian w feudalnej instytucji papieskiej. Jest on zdolny do realistycznego spojrzenia na rzeczywisty stan rzeczy w odróżnieniu od tych publicystów katolickich (nie brakuje ich także w Polsce), którzy co prawda opowiadają się za demokratyzacją Kościoła, lecz kierując się nieumiarkowanym optymizmem koloryzują sytuację i sugerują, że dzieło demokratyzacji instytucji kościelnej jest poważnie zaawansowane.

Ojciec Bianchi stwierdza z żalem: „Kościoł katolicki wciąż zbyt mało ludzi świeckich i duchownych do odpowiedzialnego uczestnictwa w społeczności. Buduje się katedry, narzuca liturgię, wybiera biskupów, nazywa proboszczów bez realnego zasięgnięcia opinii świeckich czy duchownych niższego szczebla (...) Prawo rozporządzania środkami finansowymi i innymi, będącymi własnością społeczności kościelnej spoczywa na skutek wspomnianych, przestarzałych metod w rękach niewielkiej liczby osób (...) monarchistyczny paternalistyczny formy katolicyzmu ograniczają w dużym stopniu potrzebę odpowiedzialności wobec społeczeństwa wiernych. Biskupi jako „corporatio solis” łatwo rozporządzają majątkiem społeczności, nie troszcząc się przy tym zbytnio o uzyskanie aprobaty tej ostatniej”.

Aby uniknąć wszelkich nieporozumień i zarzutów ze strony tradycjonalistów, o. Bianchi zastrzega, że analiza, którą on przeprowadza „nie zmierza podstępnie ani do uzasadnienia anarchii ani do odrzucenia wszelkiej tradycji. Chcielibyśmy raczej wykazać, że ludzie dorodli i inteligentni przestaną wkrótce interesować się Kościołem, który dopuszcza ich tylko do niewielkiego albo niewiele znaczącego udziału w decyzjach duszpasterskich”.

Jest to, jak widzimy, przestroga bardzo poważna. Dotyczy ona tak kurii rzymskiej, jak i tych episkopatów krajowych, które nie dopuszczają do rozwoju demokratycznych nurtów w Kościele i są przestraszane coraz głośniejszą krytyką paternalistycznego i monarchistycznego sposobu bycia hierarchów kościelnych. Przestroga o. Bianchi dotyczy jak najbardziej tych biskupów polskich, którzy ów monarchistyczny paternalizm i związaną z nim koncentrację niekontrolowanej oddolnie władzy kościelnej w rękach jednego lub co najwyżej kilku dostojników kościoła traktują jako nieodłączny atrybut katolicyzmu.

STANISŁAW MARKIEWICZ

Doki na statki do miliona ton

Brytyjska stocznia Harland and Wolff opracowała założenia projektowe budowy na Kanale Musgrave suchego doków, w którym będą budowane statki o nośności 800 tys. i 1 mln ton, lub równocześnie dwa zbiornikowce o nośności 400 tys. ton każdy. Przewiduje się, że koszt budowy tego doku wyniesie ok. 22—28 mln dolarów.

Również Holendrzy budują suche doki dla statków o nośności 1 mln ton. Mianowicie stocznia Verlome w Rotterdamie przystąpiła do budowy dwóch suchych doków o wymiarach 580—600 na 85 m, wyposażonych w sunnice bramowe o udźwigu 800 ton i możliwości podnoszenia segmentów statkowych na wysokość 100 m. W tych dokach będą budowane zbiornikowce o nośności do 900—950 tys. ton. (Interpress)



Na bardzo dobrym poziomie stało spotkanie koszykarzy o mistrzostwo I ligi pomiędzy poznańskim Lechem a Startem Lublin. Zespół Lecha dwukrotnie zdobywał zdecydowaną przewagę, ale zawsze goście potrafili zmniejszyć niekorzystną dla nich różnicę punktową. Duży udział (zwłaszcza w drugiej połowie) miał w tym środkowy Startu – najwyższy zawodnik grający w I lidze – mierzący 207 cm Górnicki, którego widzimy na zdjęciu w walce o piłkę z defensywą Lecha.



Dwa zwycięstwa odnieśli w sobotę i niedzielę koszykarze Lecha, których pierwszą piątkę mamy okazję oglądać na zdjęciu (powyżej). Stoją od lewej: Kosicki, Cegielski, J. Dolczewski, Chojnacki i M. Pawelczak.



W niedzielę w całym kraju odbywały się uroczystości związane z 60 rocznicą sportów motocyklowych i samochodowych w Polsce. Na zdjęciu fragment uroczystej akademii w poznańskim Domu Technika. Uroczystości zgromadziły na sali wielu dawnych i obecnych działaczy oraz zawodników, była okazją do podsumowania sukcesów jakimi sport motorowy Wielkopolski może się poszczycić.

W halach i na stadionach

Dużym zainteresowaniem cieszył się czwórmecz pływacki, który odbył się w Ośrodku Sportowym w Poznaniu. Uczestniczyły zespoły Pafawagu i Juwenili z Wrocławia oraz Warty i Lecha. Uzyskał no kilka dobrych wyników m. in. rekordy Polski. Krawczyk (Pafawag) uzyskał na 200 m. stylem zm. 2.21.1. Wynik ten jest rekordem Polki seniorów. Rekordy Polski w kategorii dzieci ustanowiła m. in. z poznańskiego Lecha na 100 m. st. grzbietowym – Kobielska (Lech) – 1.17.4 min.

Na ringach bokserskich

Ostatniej niedzieli rozegrano kilka spotkań pięściarskich o mistrzostwo I i II ligi, w konkurencji międzynarodowej i innych.

Nie spisałi się tym razem reprezentanci okręgu poznańskiego. W meczu rozegranym w Kaliszu reprezentacja Łotewskiej SRR, która wystąpiła pod firmą RYGI rozgromiła drużynę Kalisza (II reprezentacja Wielkopolski) 18:2. Jedynie dwa punkty dla gospodarzy zdobył T. Fleske.

W meczu o Puchar GKKFIT reprezentacja Poznania po raz drugi uległa reprezentacji Łodzi, która zwyciężyła na własnym ringu w stosunku 14:8. Poznańscy stracili szansę na zdobycie zaszczytnej nagrody. W drugim meczu Warszawa pokonała reprezentację Śląska 18:4. Ostatnia kolejka spotkań rozegrana zostanie w najbliższą niedzielę.

Na czele tabeli rozgrywek o mistrzostwo I ligi znajdują się: Hutnik Nowa Huta i Legia Warszawa, mające po 29 pkt. przed Gwardią Łódź. II ligę opuszczają drużyny Bieszcza i Bydgoskiej Astorii.

II-ligowy Górnik Radlin pokonał u siebie bokserów „Wismut” Gera (NRD) 16:4.

Mecz w gimnastyce sportowej mężczyzn, rozegrany w Poznaniu pomiędzy drużyną stołecy Wielko polski (18–21 lat) i reprezentacją Halle (NRD, zawodnicy 13–17 lat) wygrali goście 253,15:267,95 pkt. Poznańscy wygrali tylko jedną konkurencję – skok przez konia przez Dehmela.

Dobrze wypadł występ młodych szermierzów Poznania na pierwszych mistrzostwach dla chłopców i dziewcząt w wieku do lat 14, rozegranych w Przemyślu. W konkurencji klubowej startowało 28 zespołów. AZS Poznań zdobył ósmą lokatę. Reprezentanci Warty musieli się zadowolić 26. lokatą.

Awans do I ligi zapisała się w stylu klasycznym wywalczyli drużyny GKS Katowice i Spójni Gdańsk.

We Wrocławiu odbyły się międzynarodowe mecze piłki ręcznej, w których wrocławianki pokonały drużynę Wiednia 5:4 a wrocławianie wygrali z Austriakami 19:15.

W spotkaniach o mistrzostwo I ligi kolejną na lodzie GKS Katowice prowadzi z 27 pkt. i wprzód mistrza Polski Legię – 5 pkt.

Nasza reprezentacyjna „siódemka” stała się rewelacją przedostatniego dnia międzynarodowego turnieju piłkarzy ręcznych w Moskwie. W meczu z Jugosławią licząc się z porażką naszych reprezentantów. Spotkanie zakończyło się remisowo 12:12.

W Bukareszcie w międzynarodowym meczu w podnoszeniu ciężarów między reprezentacjami juniorów Polski i Rumunii, zwyciężyli Polacy 4:3.

Bardzo dobrze spisał się na międzynarodowych zawodach w twż-wiarstwie figurowym w Bańskiej Bystrzycy w konkurencji chłopców, młody reprezentant Polski Mieczysław Szmuchert. Zajął on drugie miejsce za Szwajcarem Rosineli – 697,4 pkt. Polak zebrał 386,8 pkt.

Na międzynarodowym szermierczym turnieju szablistów w Parvuzi, dwaj reprezentanci Polski Sobczak i Grzegorek odpadli już w wiersyfinałach.

Rugbiści warszawskiej Skry spotkali się w Tbilisi z tamtejszym Dinamo przegrywając 9:11.

Sukcesem wicemistrzów Polski iatkarzy AZS Warszawa zakończył się turniej w Hadze. W finale Polacy wygrali z zespołem Racing Club 3:1 i zajęli pierwsze miejsce. Nagrodę dla najlepszego stralkarza otrzymał nasz reprezentant Hubert Wagner.

W najbliższych dniach przybędą do Polski bokserzy meksykańscy, którzy wystąpią w Warszawie oraz w kilku innych krajach europejskich.

Bardzo starannie przygotowują się do startu na igrzyskach Olimpijskich w Tokio.

Koszykówka

Stracony punkt poznańskiego AZS-u

Cztery spotkania rozegrali w sobotę i niedzielę koszykarze Lecha i AZS-u z lubelskimi zespołami Startem i Lublinianką. Trzy z nich zakończyły się zwycięstwami naszych drużyn zaś w czwartym AZS nieoczekiwanie przegrał z jedną z najsilniejszych drużyn I ligi Lublinianką 60:62, mimo że do przerwy akademicy prowadzili 39:28. W tym ostatnim meczu drużyna poznańskiego AZS-u zaprezentowała się z jak najlepszej strony, grając na poziomie A-klasy. Pewien udział w zwycięstwie Lublinianki miał warszawski sędzia Klimaj który w widoczny sposób faworyzował zespół gości.

W siódmej i ósmej kolejce spotkań nie rozegrano wszystkich meczów objętych terminarzem, z uwagi na wyjazd zespołu mistrza Polski AZS-u Warszawa do Barcelony (Hiszpania) gdzie akademicy rozegrali pierwszy mecz o wejście do ćwierćfinału Pucharu Europy z zespołem Juventud Badalona. Spotkanie to zakończyło się wy-

pijskich w Grenoble hokeiści Rumunii. Podczas meczu w mieście wości Winnipeg spotkali się z olimpijską reprezentacją Kanady. Wygrali gospodarze 6:2. Rumuni zaprezentowali się niezwykle korzystnie.

Tenisiści Szwecji zapewnili już sobie awans do finału rozgrywek o puchar króla szwedzkiego Gustava V. Wygrali mecz półfinałowy z CSRS. Drugi finalistą wyłoniony zostanie ze spotkania Hiszpania – W. Brytania.

Skoczkowie do wody NRF okazali się najlepszymi w trójmeczach z Włochami i Austrią rozegranym w Bonn.

W międzynarodowym meczu piłki ręcznej kobiet zespół NRD pokonał Rumunię 12:3.

dalekopisem

DWA REMISY BEDNARSKIEGO

W rozgrywanym w Pajma na Majorce międzynarodowym turnieju szachowym Jacek Bednarski (Polska), w 11 rundzie zremisował z Hiszpanem Diaz del Corral, a w dwunastej turze rozgrywek nie rozstrzygnął partii z Medina (Hiszpania).

REKORD ŚWIATA

W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW. Sztangista amerykański Russel Knipp poprawił rekord świata w wyciskaniu w wadze średniej rezultatem 158,5 kg. Poprzedni rekord świata należał w tej konkurencji do Władymira Kurencowa (ZSRR) – 157,5 kg.

(za)

Piłkarze ręczni rewelacją turnieju w Tbilisi

W stolicy Gruzji zakończył się w poniedziałek międzynarodowy turniej w piłce ręcznej mężczyzn zespołów siedmiuosobowych o nagrodę gazety „Zaria Wostoka”. Po raz drugi z rzędu zwyciężyli w nim piłkarze Węgry. W ostatnim meczu spotkali się oni z Polakami, remisując 16:16. Nasi reprezentanci spisali się znakomicie. Niemal przez cały czas prowadzili oni różnicą 5 bramek. Dopiero w ostatnich minutach Węgrzy zdolali wyrównać. Polacy – jak podkreślają obserwatorzy turnieju w Tbilisi – byli jego największą rewelacją. Ostatecznie zajęli oni piątą miejscę, zdobywając 4 punkty. Na drugim miejscu uplasowali się Jugosłowianie – 7 pkt. (za)

cztery pancerni i pięć

TEKST – JANUSZ PRZYMANOWSKI
RYSUNKI – SZYMON KOBYLINSKI



Rzecz dzieje się na dalekiej Syberii w 1943 roku. Po raz drugi tego dnia wyszli na przesiekę. Przycichł monsun wiejący od Pacyfiku.

Stary przystanął na chwilę rozejrzał się, trzymając sztucer w rękę, a potem znowu ruszył w las. Za nim, z nosem opuszczonym ku ziemi, szła niewesoła suka Mura. Janek, o kilka kroków w tyle, zamykał pochód. Nie, wiodło im się dzisiaj.



Milczeli, bo las nie lubi rozmowy.

Stary na otwartą dłoń podał suce kawałek chleba ze słoniną; wzięła niechętnie, jednym zębem. Rozumiała, że nie wykonała pracy, że jeszcze jej się nie należy.

Janek z szerokiej kieszeni kurtki dobył Szarika. syna Mury. Nazwał go Szarik, Kuleczka, bo psiak po urodzeniu podobny był rzeczywiście do kosmatego kłębaka popielatej wełny.



— Ktoś tu poluje prócz nas — powiedział wreszcie Stary. — Człowiek albo zwierz. Las pusty, jakby wymiotti. I wówczas właśnie Mura uniosła mądry, siwiejący łeb, wzięła daleki wiatr.

Ruszyła z początku niepewnie, kręto, a potem ostrzej poszła prosto przez leszczyny. Nie minęła minuta, gdy usłyszeli trzask z drugiej strony polany. Mura sadziła przodem, a nieco bliżej myśliwych sunął potężny odnieniec. Mura wyprzedziła i skoczyła ku niemu. Trafiła jednak przednimi łapami na rozmiękle błoto. To ją zgubiło: zaatakowany dzik sięgnął wroga jednym skrzetem łba. W tej chwili huknął wystrzał. Zwierz drgnął, ugął przednie nogi i zwałił się jak rażony piorunem.

Dzik nie żył. Mura leżała na boku, spodem sączyła się krew. Stary kleknął.

— Szkoda. Dobra byłaś, Mura, dobra suka.



Stary dzielił mięso dzika i nagle... Urwał w pół sio. Janek usłyszał tylko, jak mięso pada na ziemię. Unikał gwałtownych ruchów, z wolna obrócił głowę. Kątem oka dostrzegł najpierw Starego, przyczajonego na ugietych nogach, ściskającego w rękę długi, okrwawiony nóż.

Idąc za jego wzrokiem Janek zobaczył łeb płaski, koci zdobiony rudymi bokobrodami. Wszystko to trwało nierniecho i tylko ogon długi, prężny ogon bił gniewnie o boki.

Stary nie obracając się, nie drgnawszy nawet szepnął: — Strzelba na seku... Uwaga... Bierz!

cdn

MUZYKA Na 20-lecie Filharmonii

Z okazji swego 20-lecia Filharmonia Poznańska wystąpiła z dwoma uroczystymi koncertami. Pierwszy z nich przypominał dawno u nas niegraną VI Symfonię „Jubileuszową” S. B. Poradowskiego. Utwór został napisany na 5-lecie Filharmonii (1951–2). Zmarły przed kilku miesiącami kompozytor był szczególnie związany z naszym miastem. Tutaj działał od młodości, ofiarowując Poznańowi swój talent artystyczny i pedagogiczny (PWSM). Prof. Poradowski pozostawił niemały dorobek twórczy, w którym ważne miejsce zajmuje 8 Symfonia. Właśnie odwołana „VI” należy do cenniejszych dzieł autora opery „Plomienie”. Jest bogato instrumentowana. Charakterystyczna tu równowaga pomiędzy emocjonalizmem a formą. Już pierwsze Allegro cechuje rozmach dynamiczny i pomysłowe rozpracowanie tematyki. Dobrze kontrastujące Adagio (II cz.) przynosi frazy wręcz tradycyjne, o zdecydowanych akcentach uczuciowych. Roztańczone, oberkowe Scherzo (III) daje odprężenie po romantycznych emocjach części poprzed-

niej. W finale dochodzą nas echa klasycyzmu. Całość koronuje majestatyczna Coda.

Ozdobą omawianego koncertu stał się występ wiodoncelisty rumuńskiego Radu Aldulescu, grającego wyjątkowo pełnym dźwięcznym tonem oraz z niezachwianą precyzją i swobodą techniczną. W programie efektowne „Wariacje na temat rokoka” Czajkowskiego. Repertuar wieczoru uzupełniały „Ewokacje” F. Dąbrowskiego, najnowsze opus poznańskiego autora, awangardowe ścieranie się płaszczyzn brzmieniowych, przy szczególnym eksponowaniu instrumentów perkusyjnych. Całość imprezy interesującą prowadzi Z. Szostak, gorąco oklaskiwany (wraz z orkiestrą – jubilatką), szczególnie po VI Symfonii Poradowskiego. Jednak szokowała dziwnie mała frekwencja publiczności podczas owego pierwszego dnia jubileuszowego. Czy nie dało się zapełnić auli UAM chociaż młodzieżą? Gdzie się podziewają umysłakomni wychowankowie audycji szkolnych?

Z kolei druga impreza – sobotnia – wypełniła produkcje Chóru Chłopców i Męskiej Filharmonii. Obszerny program przewidywał zarówno dzieła klasyczne polskie i

obce (począwszy od XVI-wiecznego G. Palestriny), romantyczne (Moniuszko, Chopin) ale i nowsze (F. Nowowiejski, S. Poradowski, S. Wiechowicz). Z dawna wiadomo, że zespół „poznańskich słowików” wzorowo odtwarza motety i madrygaly dawnych epok. I w tej dziedzinie bodaj nie znajduje konkurencji. Ostatnio raz jeszcze potwierdziła się zażytna opinia. Chór wykazał trafne zrozumienie wymogów klasycznego stylu wielkich polifonistów. Piękno brzmienia, z całą subtelnością różnych odcieni dynamicznych (słynne pianissima „stuligroszaków”) obserwaliśmy także przy realizacjich dostojnych kompozycji M. Zielińskiego i G. Góreckiego. Kunstownie odtworzono mistrzów włoskich: G. Croce, A. Caldare oraz bawurowe „Exultate” A. Scarlatti. Wzruszały ekspresja 3 kompozycje współczesnego Węgra – G. Deakbardosa. Wirtuozostwo wokalne chóru S. Stulgrosza odnosiło sukcesy również przy finałowych numerach koncertu.

Tym razem tłumnie zgromadzone audytorium owacyjnie przyjmowało polską muzykę ludową, w misternych stylizacjach kompozytorskich. Na zakończenie chociaż wspomnijmy pianistę A. Tatarskiego, który dyskretnie akompaniował do kilku pozycji wieczoru (odpowiedzialna partia w „Glinianym wozniku” Wiechowicza).

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI



CHOINKI

Z TWORZYW SZTUCZNYCH

PRAKTYCZNE I ESTETYCZNE

oraz

OZDOBY CHOINKOWE LAMETĘ I OGNI CHOINKOWE

NABĘDZIESZ WE WSZYSTKICH
DROGERIACH I PERFUMERIACH
na terenie m. POZNANIA.

ZYCZYMY
POMYŚLNYCH
ZAKUPÓW.

OPERETKA
POZNANSKA

ZAKUPI

Fisharmonię

Zgłoszenia kierować:
Poznań, ul. Niezłom-
nych 1a, tel. 546-69 i
532-67. K9782

Sprzedam gospodarstwo
rolne, 7 ha ziemi, z za-
budowaniami. Władysław
Adamczyk, Przybórow 189
— pow. Nowa Sól.
281p.

Kupię dom z zabudowa-
niami gospodarczymi do
2 ha ziemi. Józef Mleczek
Wstok, poczta Boczów,
poc. Słubice, woj. zielo-
nogórskie. 271p

Sprzedam dom jednorod-
zinny, 1 ha ziemi, po
sprzedaży cały wolny w
Pleszewie Wlkp. Wacław
Wielicki Pleszew, Kaliska
192. 278p

Sprzedam działkę, 2 ha
ziemi, dom mieszkalny i
gospodarczy w dobrym
punkcie, nadający się na
hodowlę lub rzemiosło
blisko Klecka, pow. Gnie-
zno. Adres wskazuje „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
11760g.

Kupię dom wyłączony w
stanie surowym przy do-
stępnej komunikacji. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 11777g.

Kupię domek jednorodzin-
ny, względnie mieszkanie
wyłączone, ewentualnie
wzajemne w dzierżawie, na
okres 1/2 roku — dobrze
zapłacić. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 11773g

Sprzedam polewo domu z
wolnym mieszkaniem w
Poznaniu. Informacja: Po-
znań, ul. Mińska 3.
11787g.

Parcele pod budowę dom-
ku letniskowego, blisko Pozna-
nia, kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
11835g.

Oddam w dzierżawę bu-
dynek gospodarczy 40 m²
na warsztat przy ul. Lesz-
czyńskiej. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
11876g.

Zguby

Kolnierzy okragly futrz-
ny, zagubiono dnia 8. 12.
67 r. około godz. 17. na
trasie autobusowej Koś-
cielna — plac Wolności.
Prosi o zwrot, za wynaga-
rodzeniem — biedna pra-
cownica fizyczna. Koś-
cielna 46 m. 11. Szulczew-
ska. 12084g

16 listopada wieczorem
znaleziono zegarek. Adres
wskazuje „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 12989g.

Instytut naukowy

POSZUKUJE

w Poznaniu

lokalu na biura

o pow. ca 40 m²

Oferty „Prasa” Grun-

waldzka 19 dla 11647m.

Garażu

dla samechodu marki

„NYSA”

POSZUKUJE

Przedsiębiorstwo

Handlu Detalicznego

„JUBILER”

w Poznaniu, pl. Wol-
ności 3, tel. 595-11.

M9189

SPÓŁDZIELNIA PRACY

ROBÓT ELEKTROTECHNICZNYCH I BUDOWLANYCH

„STARE MIASTO”

Poznań, ul. Ratajczaka 20, tel. 590-88, 541-56

POLECA:

WYŁĄCZNIE DLA LUDNOŚCI

I NA ZLECENIA ADMINISTRACJI DOMÓW

- układanie parkietu wraz z pełnym materiałem,
- oraz roboty malarskie i ślusarskie.

Zgłoszenia oraz bliższe informacje pod w. w. adresem.

M8828

Komunikaty

Zakłady Jajczarsko Drobiarskie w Poznaniu, Dział
Skupu i Kontratacji Drobiu, telefon 742-11 do 12

ZAWIADAMIAJĄ
wszystkich chętnych podjęcia kontraktacji kurcząt
tuczonych typu „broiler” z powiatów sąsiadujących
z pow. Poznań, że w DNIU 14 GRUDNIA o godz. 10
w Wydziale Drobiarskim w Poznaniu — Junikowie,
ul. Wykopy 2/4 — odbędzie się ZEBRANIE-INFOR-
MACYJNO-SZKOLENIOWE dla osób prywatnych i
przedstawicieli gospodarstw państwowych i spół-
dzielczych w programie którego przewiduje się:

1. informacje organizacyjno-ekonomiczne
 2. przekazanie podstawowych wiadomości z tech-
niki tuczu
 3. zwiędzanie ferm — autokarem.
- Podstawowe wymagania: pomieszczenie o powierz-
chni 200 m² z możliwością ogrzewania i wentylacji.
Donosimy, że autobus naszych Zakładów będzie
czekał o godz. 9.30 przed gmachem Dworca PKP
przy wyjściu głównym i dowiezie uczestników na
miejsce zebrania. K9587

Przetargi

Poznańskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej
„LAS”, Poznań, ul. Słowackiego nr 13 — ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie na-
stępujących robót dla naszego Rejonu w Między-
chodzie:

1. przebudowa hali traków i maszynowni,
 2. budowa wiaty magazynu opakowań,
 3. rozbudowa budynku administracyjnego,
 4. wykonanie kanału zdalczynnego instalacji c. o.
- Powyższe roboty będą wykonywane częściowo
z materiałów inwestora.
Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje
się do wglądu w Poznańskim Przedsiębiorstwie Pro-
dukcji Leśnej „LAS” w Poznaniu — w Dziale In-
westycji.
Oferty prosimy składać w terminie 10 dni od daty
ogłoszenia, których otwarcie nastąpi w terminie
14-dniowym od daty ogłoszenia.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta
oraz unieważnienie przetargu bez podania przy-
czyn. K9144

Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łącz-
ności Nr 9 w Poznaniu, ul. Winklera 1 — ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż SAMO-
CHODU marki Warszawa-furgon M-20, nr inw. J-090,
cena wywoławcza 18.000,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 27. XII. 67 r. o godz.
11 w siedzibie przedsiębiorstwa.
Samochód można oglądać w poniedziałki i czwart-
ki o godz. 10 do 12 po uprzednim zgłoszeniu się na
wartowni. Wadium 10 proc. ceny wywoławczej na-
leży wpłacić w kasie przedsiębiorstwa lub na konto
1218-6-1050 w NBP I/O/M Poznań w przeddzień prze-
targu. K9491

Spółdzielnia Pracy Wytwarzania Metalowych „Półk” w
Poznaniu, ul. Łącina 6, tel. 700-30 lub 700-39 — ogłasza
PRZETARG na:

1. Wykonanie metalowych kółek cyfrowych do
numeratorów biurowych w ilości 13.500 kompl.
po 6 szt./kompl. wg dokumentacji z materiału
wykonawczy. 500 kompl. do końca br.
2. Wykonanie sprężyn w ilości 13.500 kompl. po
3 szt./kompl. wg dokumentacji z uwzględnie-
niem obróbki cieplnej, z materiału wykonawczy.
3. Dokonanie obróbki cieplnej elementów do nu-
meratorów wg dokumentacji na 13.500 nume-
ratorów.
4. Wykonanie grzebieli do numeratorów wraz z
obróbką cieplną wg dokumentacji z materiału
Spółdzielni.
5. Malowanie lakierem młotkowym korpusów do
wieszaka z materiału wykonawczy.
6. Remonty średnie i kapitalne parku maszyno-
wego Spółdzielni.

Termin wykonania i dostawy sukcesywnie do 30.
XI. 1968 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać
w terminie 10-dniowy od daty ukazania się ogłosze-
nia, w sekretariacie Sp-ni przy ul. Łącina 6.
Część oficjalna przetargu odbędzie się o godz. 9.00
w jedenastym dniu od chwili ogłoszenia.
Bliższych informacji technicznych udziela Dział
Techniczny Sp-ni. Zastrzega się prawo swobodnego
wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie
przetargu bez podania przyczyn. K9544

Dyrekcja Stoczni „Ustka” w Ustce, ul. Westerplatte 1
ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykona-
nie detali kooperacyjnych, łodzi trapów i kutrów
na ogólną wartość 2 mln. zł.

Dokumentacja techniczna do wglądu w dziale ko-
operacji Stoczni „Ustka”.
Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać
w sekretariacie Stoczni Ustka do dnia 20. 12. 1967 r.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 21. 12. 1967 r. 10.00.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważ-
nienia przetargu bez podania przyczyn. K9783

Dnia 9 grudnia 1967 r. zmarł mój najdroższy
mąż, brat, wujek i szwagier

Edward Żakowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm.
o godz. 10.10 na Junikowie.

W smutku pograżona

ZONA z RODZINĄ

13073g

Dnia 10 grudnia 1967 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., droga żona, nasza kochana
mama, babcia, teściowa, siostra i ciocia, prze-
żywszy 66 lat, śp.

Michalina Wylegała

z domu WALKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm.
o godz. 15.00 na cmentarzu św. Krzyża w Buku.

W imieniu straconej rodziny

KS. KAZIMIERZ WYLEGAŁA

Buk, Poznań, Gdańsk

13035g

Helena Dymka

z domu BRAMBOR

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pograżeni

MAZ, SYN, SYNOWA, WNUKI

i RODZINA

Poznań, ul. Głogowska 126 m. 4

13054g

Jadwiga Kowalska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm.
o godz. 14.00 z kaplicy cmentarnej na Główniej

(Miostowo).

Msza św. żałobna 16 bm. o godz. 7.30 w koście-
le św. Marcina.

W smutku pograżona

RODZINA

13047g

Teofil Woźny

emeryt MPK

Pogrzeb Drogiemu Zmarłemu odbędzie się we
wtorek, dnia 12 bm. o godz. 14.00 z kaplicy
cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pograżeni

ZONA, CORKI, ZIECIOWIE

i WNUKI

Poznań, ul. Bojanowska 14 m. 3

13031g

Wincenty Prac

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm.
o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

W głębokim smutku pograżona

ZONA z DZIEĆMI i WNUKAMI

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Luboń 3, ul. Kościuski 114

13063g

Aleksander Stokowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm.
o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Msza św. zostanie odprawiona 13 bra. o godz.
6.00 w kościele O.O. Dominikanów.

W głębokim smutku pograżeni

DZIECI, WNUKI, PRAWNUKI

i RODZINA

13023g

Weronika Rutkowska

z domu WOŹNIAK

Żałobna Msza św. oraz wyprowadzenie Zwiok
odbędzie się w środę, dnia 13 bm. o godz. 14.30

z kaplicy cmentarnej w Swarzędzu, przy ul.
Poznańskiej.

OPIEKUNOWIE

Swarzędz, ul. Strzelecka 31

13074g

Eugeniusz Dziubiński

emeryt fotograficzny

W toku nauki rzemiosła oraz swej krótkiej
praktyki czeladniczej był szlachetnym i su-
miennym współpracownikiem oraz wzorem
prawdziwego kolegi.

Pamięć o Nim zostanie wśród nas na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 gru-
dnia 1967 r. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na
Górczynie.

FOTO „WIMAR”

W. CZARNECKI i WSPÓŁPRACOWNICY

13025g

Anna Bieniecka

z domu KOWAL

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm.
o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkiej żałobie i smutku pograżeni

BRAT z ZONĄ,

SIOSTRY i RODZINA

Poznań, 27 Grudnia 21.

12995g

W dniu 9 grudnia 1967 r. zmarł, po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramen-
tami św., przeżywszy lat 66, nasz ukochany i naj-
droższy ojciec, teść, dziadek i wujek śp.

Leon Walachowski

odznaczony medalem X-lecia Polski Ludowej
i Odznaką Grunwaldzką.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy Bożego Ciała przy ul.
Bluszczej.

W głębokim smutku pograżeni

SYNOWIE, SYNOWE,

WNUCZKA i RODZINA

Poznań, ul. 23 Lutego 40.

13033g

Dnia 8 grudnia 1967 r. zmarł, po ciężkich cier-
pieniach, mój ukochany mąż, tatuś, brat, szwa-
gier i wujek, śp.

Stanisław Komin

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm.
o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pograżona

ZONA z RODZINĄ

Poznań, ul. Zwierzyniecka 41

13028g

Dnia 9 grudnia 1967 r. odszedł od nas na zaw-
sze, opatrzony Sakramentami św., mój najuko-
chańszy mąż, ojciec, teść, brat i najczulszy dzie-
ciusz, przeżywszy lat 75

Czesław Sander

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm.
o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni

ZONA, CORKA, SYNOWIE,

SYNOWE, ZIEĆ i WNUKI

Poznań, ul. Żurawia 7 m. 5.

13000g

Stanisława Woźniak

z domu Jędrzejczak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm. o
godz. 11.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pograżona

RODZINA

Poznań, ul. Reya 5 m. 2.

13046g

Redaguje Kolegium: Marian Flebierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Młka, Wiesław Porzycki (zastępca
redaktora naczelnego) Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefon: 611-31 łączy wszystkie
działy. sekretariat redakcji 657-70. w godz. od 8-16: redaktor naczelny 657-78; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85.
Dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-19; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73; 471-94; 433-31. Wydawca
Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 653-89; 611-21. Za treść i termi-
nowanie ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty Druk. Zakłady
nowy druk ogłoszeń redakcja nie wysyła się. Luboń 3, ul. Kościuski 114

Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. A-7

POZNAN
Grunwaldzka 19

Serie wykładów z Zakresu
oświaty sanitarnej urządzają Ko-
mitety Blokowe nr 169, 170 i 171
na Języcach, przy współudziale
Dzielnicznego Zarządu Służby
Zdrowia. Pierwszy wykład dr. M.
Dzierżyńskiego o sprawach bez-
pieczeństwa i higieny w gospo-
darstwach domowych i budy-
niskach, dzisiaj, o godz. 18, w sali
Domu Chłopa, ul. Mickiewicza 33.
150 bezpłatnych biletów do Tea-
tru Polskiego na „Kram z piosen-
kami” posiada dla członków
I Oddział Miejski Zjednoczonego
Związku Emerytów Rencistów i
Inwalidów, ul. Dominikańska 7.
Bilety do odebrania 14 bm., w
godz. 9-13.